

**Sygn. akt VPa 82/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 4 września 2014 roku**

**Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy**

**w składzie następującym:**

**Przewodniczący – SSO Andrzej Marek**

**Sędziowie: SSO Jacek Wilga (spr.)**

**SSO Krzysztof Głowczyński**

**Protokolant: Ewa Sawiak**

**po rozpoznaniu w dniu 4 września 2014 roku w Legnicy**

**na rozprawie**

**sprawy z powództwa B. S.**

**przeciwko Spółdzielni (...) w L. w likwidacji**

**o ekwiwalent za urlop i odszkodowanie**

**na skutek apelacji powódki i strony pozwanej**

**od wyroku Sądu Rejonowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy**

**z dnia 19 lutego 2014 roku sygn. akt IV P 521/13**

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, iż zasądza od strony pozwanej Spółdzielni (...) w L. w likwidacji na rzecz powódki B. S. dalszą kwotę 86, 36 zł (słownie złotych: osiemdziesiąt sześć, 36/100) tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy oraz dodatkowy za lata 2011 – 2013, oraz w punkcie IV w ten sposób, iż wysokość zasądzonej w nim opłaty sądowej ustala na kwotę 285 zł,**

**II. apelację powódki w pozostałym zakresie oraz apelację strony pozwanej w całości oddala,**

**III. nie obciąża powódki kosztami zastępstwa prawnego należnymi stronie pozwanej od oddalonej części apelacji powódki.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2014 roku Sąd Rejonowy w Legnicy zasądził od strony pozwanej Spółdzielni (...) w L. w likwidacji na rzecz powódki B. S. kwotę 5 613, 40 zł brutto tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy oraz urlop dodatkowy za lata 2011 – 2013, oddalił dalej idące powództwo, zniósł wzajemnie koszty procesu i orzekł o opłacie sądowej od zasądzonego roszczenia.

W uzasadnieniu wskazał, iż w myśl art. 171 § 1 k.p., w przypadku niewykorzystania przysługującego urlopu w całości lub w części z powodu rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy pracownikowi przysługuje ekwiwalent pieniężny.

Roszczenie o ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop, bez względu na to, czy chodzi o urlop bieżący czy zaległy, staje się wymagalne w dacie rozwiązania stosunku pracy. Wysokość ekwiwalentu oblicza się zaś na podstawie wynagrodzenia z okresu bezpośrednio poprzedzającego miesiąc, w którym nastąpiło rozwiązanie stosunku pracy, chociażby ekwiwalent przysługiwał pracownikowi za urlopy należne za poprzednie lata pracy.

Rozpoznając niniejszą sprawę, Sąd Rejonowy wziął pod uwagę zebrany materiał dowodowy, zarówno ten przedstawiony przez powódkę, jak i złożony przez stronę pozwaną. W ocenie Sądu jednak dowody nie potwierdziły, żeby u strony pozwanej stosowane były praktyki polegające na wpisywaniu do dokumentacji korzystania przez pracownika z urlopów w sytuacji w której faktycznie świadczył on pracę.

Zdaniem Sądu Rejonowego brak było podstaw, by uznać zaświadczenie złożone przez stronę pozwaną za niewiarygodne. Powódka natomiast – pomimo ciężącego na niej obowiązku udowodnienia swoich racji w niniejszym procesie, zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodów wyrażoną w treści art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p. – nie wykazała, aby faktycznie pozostało jej do wykorzystania tyle dni urlopu wypoczynkowego, ile podała w pozwie.

Mając zatem na uwadze powyższe Sąd uznał, iż roszczenie powódki o ekwiwalent pieniężny zasługuje na uwzględnienie co do zasady, lecz co do ilości dni niewykorzystanego przez powódkę urlopu – oparł się na dokumentacji i zaświadczeniu z dnia 15 stycznia 2014 r., złożonym przez stronę pozwaną. Na tej podstawie Sąd przyjął, że powódka nie wykorzystwała łącznie w ilości 40 dni zwykłego urlopu oraz 25 dni urlopu dodatkowego, przyjmując, że powódce jako osobie ze stwierdzonym znacznym stopniem niepełnosprawności przysługiwało dodatkowe 10 dni urlopu w ciągu roku kalendarzowego. Powódka urlopu dodatkowego nie wykorzystwała ani w 2011 r. (10 dni) ani w 2012 r. (10 dni), ani też w 2013 r. (5 dni – liczone proporcjonalnie do okresu zatrudnienia – 6 miesięcy).

Z tych względów Sąd zasądził na rzecz powódki od strony pozwanej kwotę 5.613,40 zł brutto, wynikającą z pomnożenia liczby 65 dni niewykorzystanego przez powódkę urlopu w latach 2011 – 2013 przez stawkę dzienną wyliczoną za 2013 r., tj. kwotę 86,36 zł brutto. Powyższe znalazło swój wyraz w pkt I wyroku. Dalej idące powództwo dot. ekwiwalentu za urlop Sąd oddalił jako niezasadne, o czym orzekł w pkt II wyroku. W związku z tym, że w przedmiotowej sprawie każda ze stron była częściowo wygrywającą i częściowo przegrywającą proces, Sąd za zasadne uznał wzajemne zniesienie kosztów postępowania, stosownie do dyspozycji art. 100 zd. 1 k.p.c.

Wyrok powyższy zaskarżyły apelacją obie strony.

Powódka domagała się jego zmiany poprzez zasądzenie ekwiwalentu za dalsze 20 dni niewykorzystanego urlopu. Argumentowała, iż Sąd I instancji ustalając liczbę dni niewykorzystanego urlopu nie uwzględnił roku 2010, w którym też nie wykorzystwała przysługującego jej urlopu w całości. W związku z powyższym wykorzystywany w następnych latach był w pierwszej kolejności urlop zaległy za ten rok, a w rezultacie suma niewykorzystanych dni urlopu wynosi 85 dni, a ekwiwalent z tego tytułu stanowi kwotę 7340, 60 zł.

Strona pozwana zarzuciła naruszenie art. 233 §1 kpc przez błędną ocenę dowodów pracodawcy do uznania zasadności roszczenia powódki. Domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Podnosiła, iż powódka nigdy nie wzywała strony pozwanej do zapłaty ekwiwalentu za urlop. Powódka nie pracowała właściwie, doprowadziła do poniesienia przez stronę pozwaną wymiernych strat finansowych, których to okoliczności Sąd należycie nie wyjaśnił.

### **Sąd Okręgowy zważył:**

W zakresie apelacji powódki.

Zasadnie Sąd I instancji stwierdził w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, iż powódka pomimo ciężącego na niej obowiązku udowodnienia swoich racji nie wykazała, aby faktycznie pozostało jej do wykorzystania tyle dni urlopu, ile podała w pozwie. Żadne dowody na to nie wskazują. Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji nie jest możliwe

stwierdzenie powyższego w oparciu o wydruk z kartotek pracownika (k. 43). Innymi zaś dokumentami na powyższą okoliczność Sąd nie dysponował. Stąd też nie poparte żadnymi dowodami pozostały w sprawie twierdzenia powódki jakoby rok 2011 rozpoczynała mając niewykorzystane 16 dni urlopu wypoczynkowego i 4 dni urlopu dodatkowego. Zajęte w tej kwestii stanowisko Sądu I instancji Sąd Okręgowy w Legnicy akceptuje w pełni. Zasadnym było w takiej sytuacji oparcie rozstrzygnięcia o dokumenty przedstawione przez stronę pozwaną, których wiarygodności powódka skutecznie nie podważała. Porównanie jednak wydruku z kartoteki pracownika zawierające dane dotyczące dat i ilości niewykorzystanego urlopu (k. 43) z treścią zaświadczenia (k. 27) na którym oparł Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie prowadzi do wniosku, iż w zaświadczeniu tym błędnie wskazano ilość pozostałego do wykorzystania za rok 2011 urlopu wypoczynkowego. Skoro bowiem w roku tym wykorzystano w naturze (jak wynika z kartoteki k. 43) jedynie 9 dni urlopu to do wykorzystania pozostało dni 17, a nie jak wskazuje zaświadczenie i jak przyjął Sąd Rejonowy dni 16. Tym samym trafne co do zasady obliczenie tego Sądu należało skorygować przez przyjęcie, iż powódka nie wykorzystała 41 dni urlopu wypoczynkowego, 25 dni urlopu dodatkowego, a więc łącznie 66 dni.

Powyższa korekta znalazła wyraz w treści wyroku poprzez zasądzenie dodatkowej kwoty 86.35 zł ekwiwalentu za 1 dzień niewykorzystanego urlopu. Podstawą dokonanej zmiany były powyższe rozważania oraz przepis art. 386 §1 kpc.

Sąd II instancji pominął dowód z dokumentów przedstawionych przez powódkę na rozprawie apelacyjnej. Powódka mogła je powołać w postępowaniu przed Sądem I instancji i nie wykazała, że potrzeba powołania się na nie wynika później (art. 381 kpc).

Apelacja powódki w pozostałym zakresie z przyczyn wskazanych wyżej nie była zatem zasadna i jako taka podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

Podobnie niezasadna była apelacja strony pozwanej, która z jednej strony przedstawiała Sądowi dokumenty potwierdzające niewykorzystanie przez powódkę urlopu w naturze, a z drugiej niekonsekwentnie kwestionowała zasadność zasądzenia z tego tytułu ekwiwalentu.

Zgodnie z treścią art. 171 §1 kp ekwiwalent pieniężny przysługuje w przypadku niewykorzystania przysługującego urlopu w całości lub części z powodu rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy.

Warunki nabycia prawa do tego ekwiwalentu powódka spełniła. Stosunek pracy uległ rozwiązaniu, a powódka w jego trakcie nie wykorzystała w naturze całego przysługującego jej urlopu.

Podniesiony w uzasadnieniu apelacji strony pozwanej argument dotyczący złej jakości pracy powódki i spowodowanych przez nią strat na prawo do ekwiwalentu nie mają wpływu. Nie był on przedmiotem postępowania i wcześniej nie był też przez stronę pozwaną artykułowany.

W zakresie rozstrzygnięcia o kosztach stwierdzić należało.

Rozstrzygnięciu temu nadał Sąd I instancji formę wzajemnego zniesienia kosztów procesu. Wskazał przy tym na art. 100 kpc jako na jego podstawę prawną i przyjął, iż miał on zastosowanie ze względu na fakt, iż każda ze stron jest częściowo wygrywającą i częściowo przegrywającą proces.

Częściowe wygranie procesu nie jest wystarczającym warunkiem do wzajemnego zniesienia kosztów. Aby takie zniesienie było możliwe konieczne jest, aby po obu stronach procesu istniały uiszczone koszty podlegające zniesieniu. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie taka sytuacja nie wystąpiła. Powódka działająca bez zawodowego pełnomocnika i zwolniona z obowiązku uiszczenia opłat żadnych kosztów w sprawie nie poniosła. Nie mogła więc wykazać się żadnymi kosztami podlegającymi wzajemnemu zniesieniu. Koszty takie powstały tylko po stronie pozwanej, ale ze względu na ich brak po stronie powódki nie można ich było znieść wzajemnie.

W przekonaniu Sądu II instancji istotą rozstrzygnięcia zawartego w III punkcie wyroku i zamiaru Sądu I instancji było nieobciążanie powódki kosztami. Podstawą do takiego rozstrzygnięcia jest art. 102 kpc wskazujący, iż w wypadkach

szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Stan sprawy oraz sytuacja osobista i materialna powódki uzasadniały rozstrzygnięcie oparte o przepis art. 102. Sąd też poza powyższymi uwagami nie znalazł Sąd II instancji powodów do zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawartego w zaskarżonym wyroku oraz obciążania powódki kosztami należnymi stronie pozwanej w postępowaniu apelacyjnym.